

# Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Cena prenumeraty: w Łodzi z odnośzeniem do domu i na prowincji rocznie mk. 54, półrocznie mk. 27, kwartalnie mk. 13,50, miesięcz. mk. 4,50. Zagranicą kwartalnie mk. 22,50.

Sroda, 15 stycznia 1919 r.

Cena ogłoszeń: Na stronie 1-ej i w tekście mk. 1,75 f. za wiersz pięć jedno-linowy. Nekrologja i Reklamy 1 mk. za wiersz pięć. Ogłoszenia zwyczaj. 5 f. za wiersz pięć. Drobne po 2 f. za wiersz.

**Teatr Polski**  
Cegielniana 53.  
pod dyrekcją: Fr. Rychłowskiego

Sroda, 15 stycznia r. b.  
Występ Partner Wiśniewskiej  
**Biedna dziewczyna**

W czwartek, 16 stycznia r. b.  
**Don Juan**

W piątek, dn. 17 stycznia r. b.  
Występ Wiktora Biegańskiego  
**Don Juan**

**Od dziś**  
na ogólne żądanie publiczności

## CYRK WOLFSONA

przedłużono jeszcze na kilka dni

### Znaczenie Sejmu Ustawodawczego.

Z rozmów, toczonych z różnymi osobami płci obojga, zwłaszcza, ze środowiska ludu wiejskiego, doszliśmy do przeświadczenia, że nie wszyscy są dostatecznie uświadomieni o doniosłości i znaczeniu Sejmu Ustawodawczego, który ma zebrać się w Warszawie po dokonaniu wyborów jego posłów.

Nie od rzeczy więc będzie raz jeszcze zaznaczyć, że ziemie polskie, rozdzielone pomiędzy trzy sąsiednie mocarstwa, nie tworzyły jednolitej całości. Każda dzielnica żyła i rozwijała się pod różnymi prawami, stosowanymi bynajmniej nie do potrzeb jej ludności, lecz do interesów państwa, do którego należała.

Inne były prawa w Galicji, zostające pod panowaniem Austrii, wyzyskującej ją ekonomicznie i politycznie inne w Wielkopolsce i na Szlaku pod panowaniem niemieckim, dążącym usilnie do całkowitego zniesienia tych prowincji i wywłaszczenia polaków, wielkich obszarników i drobnych rolników z ziemi, po przedłożeniu odziedziczonej; jeszcze inne w Królestwie Polskim, na Litwie i Białorusi, Wołyniu i Podolu pod rządami cara rosyjskiego, który dążył do zrusyfikowania tych krajów, wydzierał ich ludom wiary ojców, nie przebierając w środkach.

Jednym z najpotworniejszych było wypędzenie z Rosji żydów i osiedlenie ich na ziemiach polskich. Ci żydzi, popularnie zwani litwakami, przuszczeni, wrogo odnosili się do wszystkiego, co drogiem było narodowi polskiemu.

Teraz, kiedy wszystkie dzielnice polskie mają utworzyć jeden organizm państwowy, potrzeba, aby na całym obszarze Zjednoczonej Polski panowały jednaki prawa, zastosowane do potrzeb i dążeń naszego narodu i biorące w opiekę wszystkie jego warunki, tak, by w wolnej Polsce nie było upośledzonych obywateli, lecz każdy, bogaty czy biedny, z jednakich praw korzystał i jednaki dla Ojczyzny miał obowiązki.

Prawa takie ma uchwalić Sejm Ustawodawczy. Przedeszytym zaś utworzyć rząd silny, cieszący się zaufaniem całego narodu. W ręce bowiem Sejmu złoży swoją władzę tymczasowy nasz rząd i Naczelnik państwa.

Zadaniem więc Sejmu będzie wybranie nowego naczelnika państwa, reprezentującego wolę narodu polskiego, jako najwyższego zwierzchnika Rzeczypospolitej Polskiej.

Naczelnik państwa powoła z większości posłów sejmowych ministrów, którzy utworzą rząd polski, istotnie już narodowy. Dalej Sejm uchwalić musi Konstytucję, czyli prawa zasadnicze, normujące działania i prawa władz rządowych, Naczelnika państwa i ludności w stosunku do rządu i do wspólnego współżycia. Na podstawie konstytucji Sejm zaimie się opracowaniem praw i ustaw poszczególnych, kodeksu wojskowego, cywilnego i karnego, handlowego, ustaw, ochraniających pracę od wyzysku, zabezpieczających pracowników od wypadków, choroby, niezdolności do pracy, starości i t. p.

Widzimy zatem, jak bardzo doniosłe zadanie ma Sejm Ustawodawczy i jak ważne uchwali prawa.

Jacy zaś będą posłowie, takie uchwala prawa. Od tych praw zaś zależy pomyślny rozwój naszej Ojczyzny i dobrobyt jej ludności.

Dlatego też w Sejmie Ustawodawczym reprezentowane być winny wszystkie dzielnice Polski Zjednoczonej przez posłów—szczerych demokratów—polaków, gorących patriotów, głęboko miłujących Ojczyznę.

Polacy powinni stanowić olbrzymią większość posłów w Sejmie, najmniej zaś powinno być żydów-litwaków i wogóle żywołów, wrogich wszystkiemu, co polskie, co szkody niepowetowane mogłyby nam wyrządzić, moc i siłę naszej Rzeczypospolitej osłabić w samym zaraniu jej życia.

Dziś Zjednoczona, silna Niepodległa Polska potrzebna jest światu. Taka chwila może nie powtórzyć się więcej, jeśli jej obecnie nie wyzyskamy, jeśli nie wykażemy, że zdolni jesteśmy utworzyć państwo silne i pra-

worządne. Zależy to prawie wyłącznie od Sejmu Ustawodawczego.

Dlatego też powinniśmy ława pójść do urn wyborczych.

Głosować na posłów bezspornie dobrych polaków i uczciwych patriotów, którzy mają na widoku nie cele i poglądy partyjne lub korzyści osobiste, lecz tylko Polskę i jej lud!

St. Ep.

### Delegacja przemysłowców w Paryżu.

W Paryżu zorganizowana ma być stała delegacja, mająca za zadanie obronę interesów przemysłu polskiego w okresie przedkongresowym i podczas kongresu. Inicjatywa utworzenia delegacji wyszła od Towarzystwa przemysłowców. Konieczność posiadania przez Polskę własnego przedstawicielstwa interesów ekonomicznych wywołana została wskutek tego, że wszystkie państwa będą miały swoje delegacje, które wykażą straty wojenne reprezentowanych przez nie państw, przede wszystkim zaś wezmą udział w zamierzonym podziale pomiędzy poszczególne kraje surowców, niezbędnych dla przemysłu, nie tylko na najbliższą przyszłość, lecz i na szereg lat następnych; podział ten dokonany ma być podług pewnego klucza.

Niezależnie od delegacji stałej projektowane są delegacje tymczasowe, któreby miały na celu utrzymania ścisłego porozumienia między reprezentacją polską w Paryżu, a krajem.

Na posiedzeniu przedstawicieli organizacji i grup zawodowych, zebranych w Towarzystwie przemysłowców, projekty powyższe jednomyślnie przyjęto.

Na czele stałej reprezentacji przemysłu polskiego stanie p. Andrzej Wierzbicki, dyrektor Tow. przemysłowców.

Budżet tej reprezentacji określono w przybliżeniu na sumę około 730,000 mk. Na pokrycie tej sumy zadeklarowały: rada zjazdu przemysłowców górniczych — 75,000 mk., grupa: cukrownicza — 50,000 mk., cykornicza — 15,000 mk., metalowa — 25,000 mk., chemiczna — 1,000 mk., cementowa —

20,000 mk., drukarska — 2,500 mk., papiernicza — 20,000 mk., garbarska — 25,000 mk., sekcja włókiennicza okręgu łódzkiego — 250,000 mk., łącznie — 492,500 mk. Udział w pokryciu wydatków wezmą również banki warszawskie.

### Jak należy karać naskarzy i lichwiarzy żywnościowych.

Na posiedzeniu zgromadzenia narodowego w Pradze wniosły partje socjalistyczne wniosek, mający na celu ukaranie naskarzy i lichwiarzy żywnościowych. Wniosek powyższy wzywa rząd do uchwalenia następującej ustawy:

1. Zatajenie zapasów zboża, tłuszczu, skóry, węgla, materji na ubrania, towarów kolonialnych i innych materiałów surowych, oraz produktów, koniecznych do wyżywienia ludności, oraz utrzymania normalnego rozwoju gospodarczej działalności państwa, ma być uważane za zdradę kraju, podlegającą karze ciężkiego więzienia od lat 5 do 20, stosownie do towarzyszących okoliczności i ilości zatajonego towaru.

2. Zatajone zapasy oraz połowa ruchomego i nieruchomego majątku winnego, przyspaść mają na rzecz państwa.

3. Winny, po odcierpieniu kary, zostaje na zawsze pozbawionym wszelkich praw politycznych i obywatelskich.

4. W podobny sposób mają być karani lichwiarze, operujący żywnością, ubraniami i skórą.

W razie przyjęcia tego projektu w Czechach — posłużyłby on za pierwowzór w walce z lichwiarzami w Polsce i w innych państwach.

### Kronika polityczna.

#### O rekonstrukcję gabinetu.

Konferencje, prowadzone od szeregu tygodni między kom. Piłsudskim a Paderewskim, doprowadziły, zdaje się, do konkretnych wyników.

Podobno przesilenie gabinetowe jest znowu aktualne.

Istnieją dwie opinie. Wedle jednej z nich, gabinet powinien zachować charakter polityczny z przewagą żywiołów ludowo-robotniczych. Zdanie stronnictw narodowych, aby oddano im teki: spraw zagranicznych, wewnętrznych i skarbu, wedle projektów rozważanych byłoby załatwienie kompromisowo w ten sposób, że stronnictwa te otrzymałyby wpływ polityczny w tych ministerjach.

Drugi projekt zmierza do utworzenia gabinetu politycznie neutralnego.

Członków obecnego gabinetu już zawiadomiono o podjętych usiłowaniach utworzenia nowego rządu.

Jako najważniejsze powody przesilenia podała w sferach politycznych: położenie finansowe i aprowizacyjne, oraz ogólną sytuację polityczną kraju.

#### Uchwały ostatniej rady ministrów.

Na posiedzeniu rady ministrów dnia 13 stycznia 1919 r. uchwalono dekret w sprawie zmiany niektórych przepisów tymczasowej ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, zatwierdzono przeniesienie siedziby ziemskiej komisji okręgowej z Łodzi do Piotrkowa, przyjęto projekt dekretu o nadzorze nad wyrobem i sprzedażą surowców, produktów spożywczych i przedmiotów codziennego użytku, wreszcie omawiano statut uniwersytetu w Lublinie.

#### Sprawy wojskowe.

Ma być zarządzony przymusowy pobór rocznika z r. 1898 narazie w powiatach zachodnich Królestwa Polskiego.

Inspektorat szkół wojskowych podaje do wiadomości, że pobór do szkół podchorążych ze względów technicznych odłożono.

O terminie nowego poboru nastąpi zawiadomienie.

Manifestacja na cześć Polski w Szwajcarii.

Ku czci Polski Niepodległej odbyła się w Genewie piękna manifestacja z udziałem władz genewskich, oraz konsulów: amerykańskiego, francuskiego, angielskiego, włoskiego, serbskiego i brazylijskiego. W czasie nabożeństwa wygłosił podniosłe kazanie (w języku francuskim) kaznodzieja paryski ks. Vignot. W czasie uroczystego wieczoru przemawiali, K. hr. Potulicki, Jan Pietrzycki i dr. Stanisław Hempel.

#### Miljon marek na wojsko.

Na zebraniu sejmiku w Włocławku uchwalono jednomyślnie podatek jednorazowy miliona marek na potrzeby wojskowe ziemi kujawskiej. Wybrano komisję wojskową. Dalej wyasygnowano 100,000 mk. na natychmiastowe zamówienie bielizny, płaszczy, siodeł, palaszy i t. p. W obślunkach tych bierze udział pogotowie wojenne kobiet polskich. Wszystkie zakupy dopełniane będą przez komisję sejmową.

#### Uspokajanie opinii.

Wydział prasowy ministerstwa spraw wewnętrznych komunikuje, że wiadomości napływające do prasy z powiatów, niejednokrotnie nie są zgodne z rzeczywistością. Na zasadzie relacji komisarzy ludowych, oraz objazdowych inspektorów administracyjnych stwierdzić należy, iż powiatowy aparat administracyjny funkcjonuje coraz sprawniej. W miarę, jak postępuje sprawa rozwoju aparatu komunalnego, postępuje również organizacja powiatów pod względem administracyjnym. Rezultaty widoczne są choćby na strajkach rolnych, które obecnie mają najczęściej przebieg łagodny. Pod względem bezpieczeństwa publicznego, jak również sanacji ogólnych stosunków w powiatach stwierdzić należy zasadniczą zmianę na lepsze.

#### ochód bolszewicki na Polskę.

Gazety bolszewickie codziennie zapowiadają wielką wyprawę przez Polskę do Niemiec, aby tam doprowadzić do zwycięstwa grupie Spartakusa.

Sowiety wysyłają coraz więcej wojska na front polski. Baranowicze są już w rękach bolszewików, a są

tam setki naszych emigrantów, których Niemcy wywieźć nie chcieli.

Trudno uwierzyć, jak hienny niemieckie nienawidzą ich za to, żeśmy Niemca z Polski wygnali. Szczególnie oficerowie pienią się z wściekłości. Na wszystkie prośby emigrantów polskich w Baranowiczach jedna tylko mają odpowiedź: „Zdychajcie! Niech was bolszewiki zatłuką”.

Co najcharakterystyczniejsze, to fakt, że Niemcy uzbili w Białymstoku i wywędzili kilkanaście tysięcy Żydów.

#### Prezydent Wilson w Londynie

Wszystkie dzienniki angielskie stwierdzają, że nigdy jeszcze żaden obcy monarcha, żaden szef państwa nie był przyjmowany z takim entuzjazmem, jak Wilson.

Do Londynu na stację Charing Cross pociąg przybył o godz. 1 min. 15. Tu oczekiwała gości para królewska i wszyscy ministrowie. Place i ulice zaległ tłum olbrzymi. Miasto było udekorowane. Służbę honorową pełnili żołnierze i marynarze amerykańscy. Zapal, jaki ich ogarnął, gdy z wagonu wysiadł prezydent, — w czarnym surducie i cylindrze, — nie da się opisać. Udzielił się on niezliczonemu tłumowi. Takich „hurra“ Londyn jeszcze nie słyszał.

Wśród wypełnionych szczerze ulic pojazd z królem Jerzym i prezydentem posuwa się wolno ku Trafalgar-Square. W drugim powozie zajęły miejsca: królowa pani Wilson i księżniczka Mary. Gdy ekwipaże zbliżają się do Marlborough-House, z bramy pałacu torują sobie drogę do chodnika królowa Aleksandra, królowa norweska, księżniczka Wiktorja i ks. Olaf i witają demonstracyjnie prezydenta, który odpowiada głębokim ukłonem.

Pojazdy przybywają wreszcie do Buckingham-Palace, gdzie mają zamieszkać państwo Wilson. Tłum jednak nie chce się rozjechać, żąda pojawienia się prezydenta na balkonie; gdy się ukazuje, entuzjazm wybucha z niewidzianą nigdy siłą. Prez. Wilson, poruszony, przemawia kilka słów...

#### Ruska zapowiedź mordów.

W ukraińskim urzędowym organie komisariatów powiatowych ukazał się artykuł, stanowiący wymowny program rusinów galicyjskich wobec Polaków:

„Udało się bandom legionistów i wszelakiej swoloczy zawałowac Lwów. Powtórzyła się historia z 1914 r., z tą różnicą, że przeciw moskiewskiej nawałe byliśmy bezsilnymi, a z tymi grabieżcami postąpimy według zasady: zab za zab. Będą odpowiadać ci grabieżcy-dziedzice i inne wampiry bo w naszych rękach ich życie śmierć. Zależpiona zgraja wilków i szakali nie chce zjadać sprawy z tego, na czyjej się ziemi znajdują, ale czas na układy minął i rozpocznie się dyktat i bezwzględny porachunek z tem plugawem plemieniem i zakałą ludzkości. Całymi wiekami siała ta banda, te zbiry wszystkich stanów bez wyjątku, nędzę i zniszczenie, teraz odpowie za siebie i swoich przodków. Tym zbiorom wszystkich stanów bez wyjątku zapłacimy Talerhofami, a wieczna sprawiedliwość Boża, co zmiotła Austrię i Węgry, nie oszczędzi i Polski, tego historycznego rozbójnika Europy”.

Na końcu cytuje autor słowa Chmielnickiego:

„Sudyt i nauczył Lachy! Niec stanie mi na Ukrainie noga żadnego szlachetki i kniazia, a zechce który z nami chleb jeść, niech będzie wojsku zaporoskiemu posłuszny”.

Zwyczajski oręż naszych dzielnych pułków dosadną daje odpowiedź na bezczelność ruska.

#### Wybory do Sejmu.

Co powinni uczynić Polacy, którzy powrócili do kraju po 5 grudnia 1918 r., by móc skorzystać z prawa wyborczego?

Uchwała Rady Ministrów z d. 10 b. m. wyraźnie rozciąga prawo wyborcze czynne na obywateli państwa polskiego, którzy dopiero po 5 grud-

nia 1918 r. powrócili do kraju z obczyzny.

By móc skorzystać z prawa głosu w dniu wyborów, Polacy, którzy po 5 grudnia r. z. do kraju przyjechali, powinni zażądać wpisania swych nazwisk na dodatkowe listy wyborców. W tym celu powinni najpóźniej w dniu 20 stycznia osobiście zgłosić się do właściwej Komisji Wyborczej Miejscowej z legitymacją, wydaną: na wsi — przez wójtę, w mieście — przez burmistrza lub komisarza milicji (policji) i zażądać wpisania swego nazwiska na listę wyborców. Legitymacja powinna stwierdzać: 1) imię wyborcy, 2) nazwisko, 3) zawód, 4) datę urodzenia, 5) datę powrotu do kraju, 6) miejsce zamieszkania, wreszcie 7) cel, dla którego legitymacja została wydana (np. wydana: jako tymczasowy dowód osolisty, na prawo zamieszkania, dla stwierdzenia tożsamości lub wprost: dla przedstawienia komisji wyborczej).

#### Kandydaci N. K. W.

Lista kandydatów Narodowego Komitetu Wyborczego Stronnictw Demokratycznych na miasto Łódź:

1) Skulski Leopold, inżynier, 2) Harasz Antoni, robotnik, 3) Wolczyński Józef, robotnik, 4) Jezierski Stanisław, nauczyciel, 5) Przedpełska Marta, nauczycielka, 6) ks. Brzeziński Romuald, prefekt, 7) Frankowski Józef, robotnik, 8) Brzeziński Maksymilian, robotnik, 9) Antoniewski Józef, kolejarz, 10) Bińkowska Anna, robotnica.

Lista oznaczona jest nr. 8.

#### Z Nar. Org. Wyb. kobiet pol.

Narodowa organizacja wyborcza kobiet polskich komunikuje, że do zarządu organizacji weszły następujące pp.: przewodnicząca Wanda Ładzina, wiceprzewod. Zofja Michałowska, przewodniczące sekcji: Helena Rossmanowa, Maria Ulrichsowa, Siemicka i Zofja Pełczyńska.

Do nar. org. wyb. kobiet polskich zgłosiły przystąpienie swe dotychczas następujące zrzeszenia i organizacje: sekcja kobiet przy magistracie, stowarzyszenie sług, chrześcijańska demokracja, pracowniczy pocztowy, telegrafu i telefonów, kobiety, pracujące w sądownictwie, zrzeszenie kobiet, pracujących zawodowo, stowarzyszenia ochraniarek, pielęgniarek, akuserek i dziewczew ewangelickich, Sokół bałucki, Kropla mleka, Macierz szkolna, szkoły elementarne, kobiety ewangelickie z parafii św. Trójcy, tow. śpiew. im. Paderewskiego i Moniuszki, wreszcie chór ewangelicki.

Organizacja weszła do narodowego komitetu wyborczego stronnictw demokratycznych i głosować będzie na jego liście.

#### Wiec Centr. Dem. Kom. Wyborczego.

W piątek, 17 b. m., o godz. 7 i pół wiecz. odbędzie się w Sali Koncertowej przy ul. Dzielnej 18 wielki wiec przedwyborczy, zwołany przez Centralny Demokratyczny Komitet Wyborczy.

Przemawiać będą: ob. Szpotanski, Szymanowska i Kaffanke.

#### Wybory a nauczycielstwo.

W lokalu przy ul. Andrzeja № 4, odbyło się zebranie komitetu wyborczego nauczycieli polskich szkół początkowych w Łodzi. Omawiano sprawę urzędzenia wiecu informacyjnego, na który zaproszeni będą przedstawiciele wszystkich komitetów wyborczych w Łodzi, celem wyjaśnienia swego stanowiska względem szkolnictwa polskiego w przyszłym Sejmie.

Wiec odbędzie się w sobotę, o godz. 6 wieczorem, w lokalu zrzeszenia nauczycielstwa polskiego przy ul. Andrzeja № 4.

#### Wiec Nar. Org. Kob. Pol.

W niedzielę, o godz. 12 w południe odbędzie się w Sali Koncertowej wielki wiec kobiet, zwołany przez Narodową Organizację Kobiet polskich. Przemawiać będą pierwszorzędni mówcy i mówczynie.

Wiec zapowiada się imponująco.

#### Wiec Ligii kobiet.

Liga kobiet polskich urzędza w czwartek, 16 stycznia o godz. 7-ej wieczorem, w Sali Koncertowej (Dzielna 18) wiec przedwyborczy.

#### Z komisji wyborczych.

Wszystkie komisje obwodowe wyborcze zakończyły swoje czynności, t. i. zaprzestały przyjmować reklamacje wyborców.

Co do samego głosowania w dn. 26 stycznia — to zachodzą wątpliwości czy w dn. głosowania, możliwe będzie od godz. 8 rano do 10 wiecz. załatwiać w każdym biurze wyborczym wszystkich wyborców.

Trzeba pozatem wziąć pod uwagę, że napływ wyborców do biur nie będzie równomierny. W godzinach rannych w biurach będzie przestronno, po południu zaś i wieczorem napływać będą tłumy; jednocześnie ustawa wyborcza zastrzega, że z chwilą uderzenia god. 10 wiecz. biuro musi być zamknięte.

Nad tem zagadnieniem zastanawiać się mają jeszcze władze wyborcze.

## Kronika

— Polskie kursy pedagogiczne. Rada Szkolna Okręgowa uchwaliła powołać do życia Polskie Kursy Pedagogiczne, które miejscowemu nauczycielstwu powszechnych szkół miejskich przydad z pomocą w pogłębianiu wiedzy, już zdobytej, drogą wzorowych wykładów, z drugiej zaś strony zapoznają z metodyką wykładanych przedmiotów, oraz ze zdobyczanymi w dziedzinie metodologii z ostatnich prac pedagogicznych.

Kierownictwo Kursów pedagogicznych zostało powierzone dyrektorowi gimnazjum Tow. „Uczelnia”, p. Janowi Czeraszkiwiczowi, który jednocześnie obejmuje wykład geografii Polski, oraz metodyki tego przedmiotu.

Na kursach utworzone będą grupy: polonistyczno-historyczna, przyrodniczo-geograficzna oraz matematyczna, prócz tego prowadzony będzie wykład rysunku i śpiewu.

Nauczycielstwo będzie uczęszczało na wykłady w zamkniętych kompletach po 60 osób każdy.

Każdy z nauczycieli ma obowiązek zapisania się przynajmniej na 2 przedmioty. Rysunek i śpiew obowiązują wszystkich.

Poszczególne przedmioty wykładać będą: Arytmetykę — p. inspektor Grabiński; Historję Polski — p. Zofja Malczewska; Przyrodę — p. Jan Holcgreber; Rysunki — p. Szczepan Andrzejewski.

Zapisy na kursa przyjmowane będą, poczynając od środy dn. 15 b. m., codziennie od godz. 4—8 w., w lokalu przy ul. Dzielnej № 44.

— Z Rady Miejskiej. Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej nie odbyło się z powodu nieprzybycia dostatecznej liczby radnych.

— Osobiste. Pierwszy burmistrz p. L. Skulski wyjechał w sprawach miejskich do Warszawy.

— Ogłoszenie. Obw. Urząd. Apropowizacyjny ogłasza: Wobec tego, że Ministerstwo Apropowizacji zażądało imiennego wykazu tych właścicieli ziemskich, którzy bez umotywowanych powodów nie odstawili wyznaczonego im kontyngentu na dzień 10.1. r. b. Urząd Apropowizacyjny na pow. Łódzki, Łaski i Brzeziński prosi o niezwłoczne zgłoszenie się pp. Obywateli do odpowiedniego Referenta Apropowizacyjnego dla udzielenia w powyższym wyczerpujących danych.

— Zakaz praktyki lekarskiej kandydatom medycyny. Ministerstwo zdrowia publicznego okólnikiem z dnia 2 stycznia 1919 r. unieważniło pozwolenia, wydane przez władze okupacyjne studentom medycyny na praktykę lekarską, oraz na zajmowanie posad lekarskich w szpitalnictwie.

— Pomoc lekarska dla urzędników w Polsce. Ministerstwo zdrowia publicznego przystępuje do organizacji pomocy lekarskiej dla urzędników i pracowników rządowych. W związku z tym ministerstwo zażądało od lekarzy powiatowych podania wysokości honorariów lekarskich, oraz spisu lekarzy i aptek.

— „Straż Polska”. Staraniem Narodowej Organizacji Wyborczej Kobiet

Polskich urządzono dn. 12 b. m. w szkole Szejblera przy ul. Przędzalnianej, informacyjne zebranie przedwyborcze, na którym p. Kwiatkowska objaśniła zebranym w liczbie około 200 osób działalność i cele kobiecej organizacji wyborczej pod nazwą „Straż Polska”.

**Drożyniana dla sędziów.** Ministerjum sprawiedliwości rozesało okólnik zawiadamiający, że za czas od 1 stycznia r. b. wypłacony będzie dodatek do pensji wszystkim urzędnikom sądowym, poczynając od kategorii XI do VI-ej, mianowicie dla urzędników Warszawy i Łodzi wyznaczono po 200 mk. miesięcznie, dla miast powiatowych po 160 mk. i dla innych miejscowości — po 120 mk.

**Teror ekonomiczny.** W policji zanotowano znów następujące wypadki teroru ekonomicznego: przy ul. Piotrkowskiej pod 78 steroryzowano fabrykanta Kernbauma, przy ul. Wschodniej 74 — fabrykanta Teplera, przy ul. Widzewskiej 91, — fabrykanta Kirsi, przy Pasażu Majera pod 11 fabrykanta Herszberga, który następnie wraz z współnikiem Halberstatem wypłacił wszystkim robotnikom 1500 mk., przy ul. Piotrkowskiej 198 robotnicy więźli w bramie pracownika f. Maks Rosenblatt, p. Halperna.

**Wznowienie zapisu robotników.** Rozkazem Sekcji Poborowej Ministerjum Spraw Wojskowych otwarte zostały z powrotem zapisy ochotników do Wojska Polskiego w biurze powiatowej Komendy Uzupełnień (Pasaż Majera 9), gdzie od czwartku, 16 b. m. będzie codziennie od godziny 3—7 po poł. czynna Komisja przeglądowa.

**Zapomogi dla bezrobotnych.** Komitet opieki nad bezrobotnymi od dzisiejszego dnia wznowia wydawanie zapomóg. Zapomogi będą wydawane co tydzień na 7 dni i tylko tym robotnikom, którym będą nadesłane od komitetu czerwone legitymacje. Kontrola będzie ściślejsza i zapomogi będą wydawane jedynie tym osobom, które z innych środków zasobów nie otrzymują.

**W sprawie dostawy mięsa.** Na posiedzeniu Wydziału zaprowiantowania miasta uregulowano sprawę dostawy mięsa przez cech rzeźników do szpitali i tanich kuchni, przyczem wyznaczono maksymalną cenę sprzedanej mięsa wołowego na 3 mk. 50 fen. za funt.

**Ze Stow. techników.** Zarząd Składnicy przy Stow. Techników w Łodzi, Andrzeja 3, zwołuje w piątek, 17 b. m. o godz. 8 wiecz. nadzwyczajne Zebranie Ogólne członków składnicy w jednym terminie.

Porządek dzienny: Likwidacja Składnicy.

**Registracja b. pracowników kolejowych.** Dnia 16, 17, 18 stycznia r. b. odbędzie się w lokalu Rady Robotniczej (Ewangelicka № 7) od godz. 9 do 12 i od 3 do 6 po poł., registracja kolejarzy, którzy pracowali podczas okupacji do dnia 11 listopada 1918 r. i obecnie nie pracują.

Registracja odbędzie się w następującej kolej:

1) dnia 16-go stycznia pracownicy stacji Łódź — Kaliska i Karolew,

2) dnia 17-go stycznia pracownicy stacji Łódź — Warszawska i Widzew,

3) dnia 18-go stycznia pracownicy wyżej nazwanych stacji, którzy się d. 16 i 17 nie zapisali.

Każdy zapisujący się legitymować się musi paszportem i dowodami osobistymi, otrzymanymi od kolejowych władz okupacyjnych.

**Z fabryki Poznańskiego.** W myśl postanowienia dyrekcji Tow. Akc. I. Poznańskiego rozpoczęto wypłatę zapomóg byłym robotnikom. Zapomogi jednorazową w sumie 100 mk. wobec braku narazie dostatecznej ilości rotówki rozłożono na dwie raty.

**Z Tow. badań nad dziećmi.** Zapowiedziane na piątek 17 b. m. posiedzenie Tow. badań nad dziećmi zostało odwołane.

**Zadania pracowników kolejek dojazdowych.** Wszyscy pracownicy kolejek dojazdowych Pabianice, Zgierz, Konstantynów i Aleksandrów — wystę-

pują z żądaniem wypłacenia za cały czas wojny 100 procentowego dodatku do zasadniczej pensji przedwojennej.

Podkładem prawnym tych żądań jest rozporządzenie rosyjskiego naczelnego dowództwa wojskowego z dnia 1 sierpnia 1914 r., mocą którego kolejki dojazdowe oddane zostały pod zarząd wojskowy kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, a tem samem objęte zostały stanem wojennym.

Do prowadzenia pertraktacji wybrano delegację z grona pracowników złożoną z 1-tu osób. Na przewodniczącego tej delegacji powołano p. Józefa Wolczyńskiego, radnego miejskiego, który zwrócił się do dyrektora kolei inż. Gerlicza z odpowiednim przedstawieniem tej sprawy, prosząc zarazem o wyznaczenie posiedzenia zarządu tramwajów podmiejskich wspólnie z delegacją.

Przypuszczać należy, że słuszne żądanie pracowników, których niezadowolono w czasie właściwym przez co narażano ich na bardzo dotkliwe straty, zostaną przez Zarząd kolei uwzględnione i na drodze polubownej załatwione, tembardziej, iż sumy wypłacone narazie z kapitałów Tow. obciążą winny częściowo rachunek rosyjskich władz wojskowych, częściowo zaś niemieckich, które rozporządzenia rosyjskie w całości akceptowały.

**Ukłony od wojaków.** Serdeczne pozdrowienia dla wszystkich pięknych łodzianek przesyłają za naszem pośrednictwem: st. żołnierz Michał Wojtasik, Bronisław Niedzielski, Władysław Modliński oraz szeregowcy: Eugeniusz Zawadzki, Marjan Tarzycki, Janicki, Krzemień.

**W sprawie jeńców.** Dzisiaj wyjeżdża do Warszawy delegacja, złożona z kap. Pawłowskiego i komisarza do spraw jeńców Chwalbińskiego, wraz z 5 delegatami od jeńców i rezerwistów.

Delegacja przedstawi rządowi szereg dezyderatów w sprawie ulżenia ciężkiej doli jeńców i wojskowych, którzy powrócili do kraju.

**Spis niedoręczonych depesz.** Z Wielunia do H. Knop—Nowomiejska 27; z Lublina do Winziger—Widzewska № 4; z Białej do S. Marszał — Widzewska 26; z Ilin—do Batowe.

**Wyjaśnienie.** Zarząd Związku zawodowego kelnerów w Łodzi, prosi nas o zamieszczenie sprostowania treści następującej:

Dnia 27 sierpnia 1917 r. ukazała się notatka, że na liście współpracowników ochrony figurowało nazwisko Sobierajskiego.

Wobec tego, że do związku naszego również należy p. Leon Sobierajski, który był w Rosji, po sprawdzeniu we właściwym miejscu — oświadczamy, że członek nasz do ochrony nie należał.

**Włamywacze w potrzasku.** W sobotę około północy w 6 komisariacie policji zameldowano, że do sklepu przy ul. Nowomiejskiej № 26 usiłują się dostać złodzieje za pomocą przebicia otworu w ścianie.

Policja pod dowództwem sierżanta Czesława Lewandowskiego otoczyła dom i okoliczne place, a przodownik Henryk Radziszewski z kilku policjantami ukrył się w sklepie, aby tam oczekiwać włamywaczy.

Po dwugodzinnem oczekiwaniu w wybitym otworze ukazało się czterech drabów, którzy niebawem zbrali się do „roboty”, lecz nagle spłoszeni ruchem, jaki wszczął się w sąsiadującej ze sklepem piekarni, rzucili się do ucieczki.

Policjanci pogonili za nimi i na ul. Drewnowskiej wszystkich czterech zatrzymano.

Jak się okazało — byli to notowani już w policji włamywacze, mający na sumieniu większą ilość kradzieży i włamań.

### Ujęcie szajki bandytów.

Onegdaj około godz. 10-ej wiecz. kilku funkcjonariuszów miejscowej policji kryminalnej, przechodząc przez Nowy Rynek, zauważyło grupę mężczyzn, których wygląd wydał się im podejrzany. Zawezwano ich tedy do podniesienia rąk, lecz nieznajomi

nie usłuchali wezwania i, dobywszy rewolwerów, rozpoczęli strzelanie, poczem, korzystając z zamieszania, rzucili się do ucieczki.

Agenci policji pogonili za nimi przez ul. Konstantynowską, a dowiedziawszy się od posterunku przy ulicy Leszno, że kiku ludzi biegnie właśnie w stronę Kozin, rozpoczęli poszukiwania po polach. Niebawem rozległy się strzały. Jak się okazało — bandyci ukryli się w rowie, z którego ostrzeliwali zbliżających się policjantów. Po niejakim czasie jednak bandytem zabrakło ładunków, i agentom udało się ująć wszystkich w ilości 7 osób i zakutych w kajdanki odprowadzić do policji.

Przy rewizji znaleziono przy nich brauningi oraz większą sumę pieniędzy i biżuterje, pomiędzy którymi poznano przedmioty, pochodzące z kradzieży u p. Oskara Kona.

W rezultacie badania bandyci przyznali się do napadów na piekarnię Marji Hermans, gdzie zrabowali 15000 mk. oraz na mieszkanie Millerowej, gdzie lupem ich stało się 20000 marek.

Nocy ubiegłej dokonano rewizji po mieszkaniach aresztowanych i osadzono pod kluczem ich towarzyszeki od których prawdopodobnie będzie się można dowiedzieć wielu ciekawych szczegółów.

### Teatr i Muzyka.

Z teatru dla dzieci i młodzieży.

Po ostatnim przedstawieniu, jakie odbyło się w święto Trzech Króli, a które nadzwyczajnie podołało się młodzieży ze względu na bogaty i urozmaicony program, oraz wspaniałą, jak na dzisiejsze czasy, wystawę — wszyscy łodzcy milusińscy dali sobie słowo, że nie będą gdzieindziej uczęszczać na żadne widowiska, nie będą chodzić do żadnych kinematografów, tylko będą popierać swój własny polski teatr dziecięcy w Domu Ludowym, Przejazd 34, zwłaszcza, że ostatnim razem porządek na widowni panował wzorowy, dzięki zwiększonej liczbie bileterów i służby. Zobaczymy niebawem, czy słowa tego potrafią dotrzymać, czy wytrwali będą w swem postanowieniu, bo oto w nadchodzącą niedzielę, o godz. 3 po poł. we wspomnianej stałej siedzibie teatru, Przejazd 34, dane będzie dziejsię z rządu widowisko, na które złoży się same nowości, niegrane jeszcze w Łodzi, a mianowicie prześliczna fantazja ze śpiewami i tańcami p. t. „Wieszczka Ialek”, oraz „Łakomy doktor”, wesoła komedycja w 1 akcie L. Swiderskiego. Urozmaicą widowisko dziareskie tańce i stosowne deklamacje.

Bilety zaś od dziś nabywać można w księgarni Urbanowicza, Przejazd 16.

### Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

W № 18-ym „Robotnika” została skwapliwie przedrukowana wzmianka z żydowskiego pisma „J. Wort” o mojej nagłej chorobie obłąkania i umieszczeniu mnie w „Domu Zdrowia” w Kochanówce.

Zdając sobie dokładnie sprawę z celowości umieszczenia tego rodzaju wzmianek, zaznaczę muszę, iż zbytnia nieproszona troskliwość o moje zdrowie, lepsze wydała by owoce, gdy by stosowana była do umieszczających świadomie tego rodzaju wzmianki.

Z poważaniem  
J. Wolczyński.

P. S. Odpowiednie sprostowanie wysłałem również do Redakcji „Robotnika”.

### Z Warszawy.

Zdrowie Paderewskiego — Uroczysość na cześć królestwa — Choroba premiera — Rabunek — Bomby w restauracjach. — Co to znaczy? — „Kur Poranny” już wychodzi.

Paderewski przyszedł już zupełnie do zdrowia i z większą energią zabrał się do akcji poednawczej.

— Jutro odbędzie się w Filharmonii wielka uroczystość na cześć koalicji, urządzona przez Związek piarszy Orła Białego.

— Prezydent ministrów, Moraczewski, zaniemógł poważnie.

— Onegdaj wieczorem, gdy za rządzący domem bankowym „Bernard Lauer” wszedł na schody w domu № 28 przy ulicy S-to Krzyskiej, zastąpiło mu drogę czterech uzbrojonych opryszków, którzy pod groźbą wymierzonych rewolwerów zrabowali mu tekę z 200,000 marek.

Bandyci zbiegli.

— W niedzielę po poł. rozległy się dwa szybko po sobie następujące wybuchy przy ul. Sienkiewicza.

Okazało się, że bomby — czy też granaty ręczne — rzucone były w olbrzymie wystawowe okna baru pod „Wiechą”.

Szyby zostały roztraskane i odpryski obficie rzucone zostały na chodnik.

Szwanku z ludzi, na szczęście, nikt nie poniósł, oprócz strachu i zdenerwowania gości restauracyjnych.

W świetle informacji p. Kazimierza Jarczewskiego, właściciela baru, zajście to znajduje się w związku z częściowym strajkiem kelnerów w tej restauracji.

Właściciele większych zwłaszcza zakładów nie zgadzają się dotychczas na postawione warunki. Są oni związani w stowarzyszenie, którego wiceprezesem jest p. Jarczewski.

I z tego właśnie tytułu — jak przypuszcza poszkodowany — pa dły w jego zakładzie bomby czy też granaty.

W tym samym czasie na Krakowskim Przedmieściu, nieznanym sprawca, rzucił jakiś przedmiot wybuchowy na dach restauracji p. f. „L. Lijewski i S-ka”. Wypadku z ludźmi nie było.

— W nocy z 8 na 9-ty milicja ludowa w Warszawie, nie przedstawiając żadnego pisemnego rozkazu zrobiła rewizję w drukarni Cotti i skonfiskowała 7000 egzemplarzy wielkich plakatów wyborczych Narodowego Komitetu Wyborczego Stronnictw Demokratycznych.

— Rozkazem kom. Milicji Ludowej zamknięcie „Kurjera Porannego” w Warszawie zostało odwołane. „Kurjer Poranny” zaczął wychodzić.

### Ostatnia poczta.

Rada wojenna koalicji.

Najwyższa rada wojenna sprzymierzonych zebrała się w niedzielę po południu na Quai de Orsay na posiedzeniu, które było jakgdyby wstępem do konferencji pokojowej. Posiedzenie trwało od 2 i pół po poł. do 5 i pół wieczorem. Francję reprezentowali między innymi Clemenceau, Pichon i Clemental. Anglję Lloyd George i Balfour. Stany Zjednoczone Wilson, Lansing, Włochy Orlando i Sonino. Obecny był również marszałek Foch, jako naczelny komendant sił sprzymierzonych. Rada zastanawiała się nad przedłużeniem rozejmu i nad innymi warunkami, które mają być przedłożone przez marszałka Focha delegatom niemieckim.

Mobilizacja Galtji wschodniej.

Na murach miasta Przemyśla rozlepione rozkaz mobilizacyjny, podpisany przez...

### Kursy Ceglarskie

w Warszawie

Organizowane przez Biuro Odbudowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych kursy rozpoczynają się dnia 3 lutego. Uczące po ukończeniu kursu, otrzymają świadectwa majstrów i instruktorów ceglarskich. Wiadomość i zapisy przyjmują Biuro Odbudowy, ul. Kredytowa 9, VI piętro.

### Majstrów strycharskich potrzeba

do prowadzenia cegielni Stowarzyszeń Budowlanych na prowincji.

Zgłoszenia pisemne lub osobiste, poparte świadectwami, przyjmuje Biuro Odbudowy w Warszawie, Kredytowa № 9; VI p., pokój 116

any przez gen. Rozwadowskiego, powołujący wszystkie roczniki polskie z lat 1883 do 1901. Rozkaz ten obejmuje całą Galicję wschodnią.

**Podróż pułk. Wade.**

Pułk. Wade i por. Ferster udali się w dniu 13 stycznia do Łap w drodze do Białegostoku, dokąd jechali, aby złożyć raport swoim rządóm o stosunkach, panujących w tej części Polski. Niemiecki komendant w Białymstoku odmówił im przyjazdu do Białegostoku bez otrzymania pozwolenia od rządu niemieckiego, podając jako powód, że Białystok nie leży w Polsce i że między Niemcami a Polską istnieje stan wojenny. Reprezentanci koalicji wysłali w powyższej sprawie raport do swoich rządów.

**Zgnicenie powstania Spartakusowców w Berlinie.**

Wczoraj rozpoczęło się rozbrajanie Spartakusowców. Dzielnica Moabit została zajęta przez wojska rżawne, które też obsadziły wszystkie mosty między Moabitem a Berlinem. Wojska rządowe zajęły też fabryki amunicji i zakłady Siemens-Schuckerta.

Po krótkim ostrzeliwaniu przez artylerję umilkł ogień przeciwników, zamkniętych w urzędzie policyjnym. Szturmujące oddziały wtargnęły z granatami ręcznymi do wnętrza gmachu. 450 uwięzionych odprowadzono do koszar Aleksandra. Wojska rządowe nie poniosły prawie żadnych strat, podczas gdy zwolennicy Spartakusa mieli 12 zabitych i więcej, niż 30 rannych. Obsadzenie szlaskiego dworca udało się z jeszcze mniejszymi trudnościami. Spartakusowcy po krótkim boju poddali się. Po obsadzeniu urzędu policyjnego przez wojska rządowe służba w nim natychmiast się rozpoczęła. Policja, która po rewolucji 29 listopada prawie zupełnie rozbrojona została, ma być wkrótce znów w broń zaopatrzona. Poza to ma być przeprowadzone rozbrojenie wszystkich ewilnych. Wojska rozpoczął odbierać broń wszystkim podejrzany żywiolom.

Minister wojny Reinhardt oświadczył, że po zdobyciu większości gmachów, obsadzonych przez Spartaku-

sowców, zadanie militarne w Berlinie zostało ukończone. Teraz należy przeprowadzić zarządzania celem utrzymania porządku, należy przywrócić ład i porządek jak najprędzej, tak, aby przyszłej niedzieli mogły się odbyć wybory do zgromadzenia narodowego. Na pytanie co do położenia w państwie odpowiedział minister wojny, że w kraju grabują jeszcze grupy Spartakusowców, wypędzone z Berlina. Musimy jednak wszędzie przywrócić porządek ze względu na zagranicę.

**Telegramy.**

**Komunikat Polskiego Sztabu Generalnego z dnia 14 stycznia:**

Grupa Bug: Na wschód od Włodzimierza Wołyńskiego zaatakowały w kierunku Łucka operujące oddziały Petlury wysunięte oddziały polskie pod Gajcami.

Pod Warezem i Uchrynowem sytuacja bez zmiany.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Pod Lwowem oddziały grupy Bug zaatakowały pierścień ukraiński, otaczający Lwów od południa. Po silnym przygotowaniu artyleryjskim wyparto nieprzyjaciela po za linję Skniłów, Skniłówek, Kozielniki.

Oddziały gen. Zielińskiego wyparły nieprzyjaciela z Lubienia Wielkiego i Małego. Próba nieprzyjaciela odebrania Lubienia Wielkiego, przeprowadzona przez liczną piechotę, wspomagana pociągiem pancernym, nie udała się.

Koło Chyrowa sytuacja bez zmiany. Szef sztabu generalnego.

**Delegaci na konferencję pokojową.**

PARYŻ, 15.1. PAT. Na konferencji prezesów ministrów i ministrów spraw zagranicznych koalicji ustalono liczbę delegatów na konferencję pokojową w ten sposób, iż Francji, Anglii, Ameryce, Japonii, i Włochom przyznano po 5 delegatów, Serbii, Belgii, Grecji, Polsce, Czecho-słowaczynie, Rumunii, Chinom po dwóch, Portugalii i państwom, które zerwały były stosunki z państwami centralnymi po 1 delegacie. Co do Jugosławiji i Rosji nie zapadła jeszcze de-

cyzja. Każde państwo będzie miało prawo do jednego głosu. Przyjęto wniosek Wilsona, aby rozmaite kwestje przekazać na konferencji komisjom.

**Obrady Najwyższej Rady Wojennej koalicji.**

PARYŻ, 15.1. (PAT). — Najwyższa Rada Wojenna przy udziale marszałka Focha, prezydentów ministrów i ministrów spraw zagranicznych zebrała się wczoraj po poł. w pałacu ministerjum spraw zagranicznych, aby kontynuować obrady nad warunkami przedłużenia zawieszenia broni z Niemcami. Rada Wojenna uchwaliła klauzule wchodzące w szereg stosunków finansowych, morskich i gospodarczych Niemiec, ponadto sprawę prowizacji Europy i odbudowę północno-wschodniej Francji i Belgji. Następnie prezesi ministrów i ministrowie spraw zagr. koalicji rozpoczęli obrady w sprawie konferencji pokojowej.

Pierwsze posiedzenie konferencji wyznaczone zostało na 18 b. m. po poł. i odbędzie się w pałacu ministerjum spraw zagr.

**Irlandja wolna i niepodległa.**

BAZYLEA, 15.1. Dzienniki angielskie ogłaszają następującą depezę z Waszyngtonu: Wszyscy dyplomaci, senatorowie i posłowie otrzymali podpisaną przez Mac Cartona, jako ambasadora prowizorycznego rządu irlandzkiego, następującą notę: Mam zaszczyt zawiadomić, że Irlandja, jako naród suwerenny, na zebraniu swoich przedstawicieli w dniu 28 grudnia r. ub., większością przeszło 213 głosów, postanowił zerwać wszelkie polityczne stosunki z Wielko-Brytanią. Rząd irlandzki nie uznaje więc króla angielskiego za króla irlandzkiego. Zjednoczone królestwo Wielkiej Brytanii i Irlandji przestało temsamem istnieć. Republika irlandzka odmawia które-mukolwiek rządowi zagranicznemu prawa rokowania w tej chwili o sprawach irlandzkich z rżdem angielskim, względnie z królem angielskim.

**Walki w Poznańskiem.**

BERLIN, 15.1. PAT. „Taegl. Rund-

schau“ donosi z Leszna, że polacy stoją w odległości sześciu kilometrów od tego miasta. Jak słycać, ustawiają oni tam także artylerję. W ostatnich tygodniach mniej więcej 46,000 Niemców opuściło prowincję Poznańską, uciekając do Berlina i na Górny Szląsk.

**Potwierdzenie wieści o pomocy koalicji dla Polski.**

TURYŃ, 15.1. (PAT) „Matin“ donosi, że koalicja zaopatrzy armję polską w amunicję i żywność.

**Strajk generalny na Szląsku.**

WROCLAW, 15.1.—Z Opola donoszą, że na Górnym Szląsku 16 b. m. proklamowany będzie strajk generalny (mający prawdopodobnie charakter protestu górników polskich, przeciw zakusom niemieczym.—Przyp. redakcji).

**Aresztowanie rodziny szkodnika żydowskiego.**

BERLIN, 15.1. (PAT). — Ostatniej nocy uwięziono rodzinę Liebknechta. On sam zdołał, według ostatnich wiadomości, uciec.

**Stary wyga H.K.T. na czele armji „so-cjalistycznej“**

BYDGOSZCZ, 15.1. (PAT). Dzienniki donoszą: Hindenburg obejmnie w najbliższych dniach komendę nad wszystkimi wojskami, powołanymi do obrony granic wschodnich.

**Z ostatniej chwili.**

**Katastrofa na Kolei elektrycznej.**

Dziś, o godz. 6 i pół wyruszył pociąg Kolei podmiejskiej w stronę Zgierza. Ponieważ druty były pomarżnięte, pociąg szedł bardzo wolno, zwłaszcza, że miejscowość była górzysta. Wkrótce wyruszył pociąg następny, który w okolicy Radogoszcza, sunąc dosyć szybko z góry, całym impetem wpadł na poprzedni pociąg. Gęsta mgła, ciemność i górką, która zasłaniała tor najbliższy, spowodowały najechanie i wykolejenie paru wagonów. Okazało się kilkanaście osób rannych. Po zaalarmowaniu o wypadku Łodzi, na miejsce katastrofy przybyły władze tramwajowe i pogotowie ratunkowe.

Sala Koncertowa ul. Dzielna Nr 18  
Sobota, dnia 16 stycznia 1919 r. o godzinie 8.15 wiecz.  
Jedyny wieczór tańców klasycznych  
**Kaliny Szmolcówny**  
Primabaleriny „Metropolitan Opera House“ w New-Yorku  
Ze współdziałaniem:  
**Józefa Ursteina** (Pikusia)  
z nowym własnym repertuarem oraz  
**Piotra Zajlicha**  
baletmistrza Opery Warszawskiej  
Szczegóły w programach. Bilety od 3-ech marek nabywać można w Cyteluł Nowocel Alfreda Straucha, ul. Dzielna Nr 12

**Komitet Wyborczy Polskiego Klubu Mieszczańskiego**  
mieścił się przy ul. Piotrkowskiej Nr. 43. W celu ułatwienia informacji Komitet utworzył 30 biur informacyjnych w różnych dzielnicach miasta podług poniższego spisu:  
1) Kurjer Warszawski — Andrzej 3  
2) Jungowski Sylwester — Piotrkowska 3  
3) Stow Właściciel Nieruchomości — Krótka 9  
4) Skład apteczny p. Tarkowski — Rzgowska 51  
5) Bombiński w. sklep — Stankiewicza 89  
6) Urząd Cechu Szewców — Piotrkowska 93  
7) Jakubiec Józef — Konstancyńska 26  
8) Ruszczyk Jan — Brzezińska 36  
9) Skórczyński Stanisław — Miłsza 30  
10) Ruszczyk (obsadzi) — Plac Kościelny 4  
11) Pawłowski Józef — Suwerowa 3  
12) Grochowski B. — Promyka 42  
13) Pogonowski — Główna 8  
14) Resursa Rzemieślnicza — Widzewska 117  
15) Złanikowski Fdip — Zielona 32  
16) Rutkowski Feliks — Radwańska 40  
17) Sroda Marein — Górny Rynek 4  
18) Stankiewicz Piotr — Widzewska 137  
19) Sumera Ełazel — Nowa Łódzewska 8  
20) Borkowski Antoni — Koniowska 9  
21) Kałński Antoni — Piotrkowska 144  
22) Kusak — Aleksandrowska 19  
23) Włodarski Józef — Przejad 49  
24) Waleś Adam — Rzgowska 15  
25) Sumiński Kasiemierz Średnia róg Targowa  
26) Tosik Józef — Stara Zarzewska 36  
27) Grafiński Kazimierz — Włodzkańska 157  
28) Wiśniewski Bronisław — Paszki Maiera 5  
29) Lutroński Andrzej — Księży Młyn  
30) Nowicki Józef — Szosa Pabjanicka 36

**Zarząd**  
**Gazowni Miejskich w Łodzi**  
podaje niniejszym do wiadomości swych Szan. Spółwoców, że na zasadzie uchwały Rady Miejskiej z dnia 8-go stycznia r. b. cenę gazu, za wyjątkiem konsumowanego przez wylecymowane związki z wodowe, instytucje społeczne i dobroczynne, odatnina od otoczenia stanów gazomierzy, zostają podniesione o 40 proc.

**Ważne dla drob. Kupc.**  
Cykorję po cenach konkurencji i towary kolonialne poleca  
**Hurtownia**  
Stow. Drob. Sklepów Polskich  
ul. Andrzeja Nr 32

**Akuszerka**  
**Nowakowska**  
mieszka obecnie DZIELNA 34,  
przy muje od 9—12, 2—6 pp

**Ważne dla drob. sklenów**  
**„KOMANDYTOR“**  
Drobn. Kupców i P.P. w Łodzi  
ul. Andrzeja 32  
dawniej ulica Długa Nr. 105.  
po.eca różne towary kolonialne

**OGŁOSZENIA DROBNE.**  
Do sprzedania zaraz mało używany kożuch czarny z długim włosem, kryty sukmem granatowym na wacie, na osobę średniego wzrostu. Wiadomość w adm. „N. K. Ł.“ Zachodnia Nr 37.

**A.A.A.A. Baczności**  
Tania wyprzedaż resztek. Skorzystajcie z okazji 50 proc. taniej niż ceny zw. Rozmaite resztki na maske, damskie i dzieciinne ubrania i palta. Towary na bluzki, watolina na czapeczki, bostony szewcicy, walury, chustki zimowe, jedwabie na bluzki, barokany, tkanale, euzji, spódniocki, halki. Nabywać można prawie za połowę ceny. Łódź, Widzewska Nr 40, m. 10, front. II p. na prawo.  
Łódka z materacami, szary, stół krzesła, otomane, fotel sprzedam tanio. Karola 8 m. 14, lewa ofiayna. I piętro.  
Gdańsk Mendel Sochowolski zgubił paszport, wydany w Łodzi  
Ełasz Opatowski zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi  
Jan Jodrzejewski zgubił paszport niemiecki, wydany w Zgierzu  
Jedyny w Łodzi zakład rasarski i cyjny garderoby używanej: praraba, nieme odświeża, czyści, niemo chemizuje i farbule garderobe meka. Roboty wykonywa starna i szybko i tanio. Poleca Sort-wona Chrześciłañska Piotrkowska 174  
Józefa Lelek zgubił legitymację chlebowa  
Kufiera z nutką, pluszowy, do sprzedania bardzo tanio. Wiadomość: Paszki Szuleca Nr 11, stróż wskaże  
Mieble najtaniej można kupić w stolarni Orla Nr 23  
Marianne Jablonska zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi

Mieble różne—pianino, kasę ogniotrwałą—sprzedam. Piotrkowska Nr 189 m 9  
Mieble do sortowania: tółka, kredens, stoły oraz krzesła wieśniackie, Piotrkowska Nr 108, Przeddzieckł  
Młobalina Józef zgubił legitymację chlebowa, z nazwą nr 22  
Robotnicy fabryki Stomilskiego, przy ul. Łąkowej, mają się zebrać w sobotę, dn 18, o godz. 10 r. do fabryki  
Ruchla Rothard zgubił legitymację chlebowa, za Nr 2990  
Tanie udzialem lekcji muzyki na mandolinie, gitarze i skrzypcach. Wiadomość: Bafuiki Rynek 3, Bolesław Wolffzak  
Walerja Uznańska zgubiła nadkartę od eksportu, wydaną z fabryki Poznańskiej  
**300 mk** i więcej dam ze sprzedaży biuralistki lub kancelistki. Piszę biegle na maszynie i znam bardzo dobrze stenografię. Przyjmę i na prowincję. Dyskreccja zupełna. Oferty przyjmuję „Kurjer Łódzki“ pod Nr 25  
Zagubiony dwie kwity wydane z Magistratu opodatkowania, pierwszy kwit za Nr 119 na rb 5, drugi Nr 114 na 5 rb., na imię Lejzor leek Zełkeł  
Zofia Przybyszewska zgubiła paszport, wydany w Łodzi  
Zygmunt Marozak zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi